



Sygn. akt I CSK 690/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)  
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)  
SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości "H.-W."  
Spółki z o.o.  
przeciwko D. Bank Polska S.A. z siedzibą w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 27 września 2013 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 11 lipca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania  
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w W., uwzględniając w całości powództwo Syndyka masy upadłości „H.-W.” spółki z o.o. przeciwko D. BANK Polska S.A., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 221 621,45 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2008r. i kosztami procesu.

W sprawie ustalone zostało między innymi, że w dniu 24 maja 2007 r. „H.-W.” zawarła z pozwanym Bankiem umowę krótkoterminowego, obrotowego kredytu odnawialnego, który mógł być wykorzystywany, bez składania odrębnych wniosków, do równowartości limitu wynoszącego 2 500 000 zł. przez okres od dnia podpisania umowy do dnia 23 maja 2008 r. Wykorzystanie oraz spłata kredytu miała następować poprzez rachunek bankowy na drodze uznania lub obciążania tego rachunku, a każda wpłata na rachunek bankowy kredytobiorcy części lub całości wykorzystanego kredytu powodowała odpowiednie podwyższenie dostępnego salda o wpłaconą kwotę, dając kredytobiorcy możliwość wielokrotnego wykorzystania środków do wysokości dostępnego salda. Kredytobiorca zobowiązany był do dnia 23 maja 2008 r. dokonać ostatecznej i całkowitej spłaty wykorzystanego kredytu. W dniu spłaty kredytu Bank miał prawo obciążyć rachunek całą kwotą wymagalnych wierzytelności kredytowych, a kredytobiorca zobowiązany był do zapewnienia w dniu spłaty kredytu na rachunku bankowym środków pieniężnych wystarczających na całkowitą spłatę tych wierzytelności.

W dniu 28 stycznia 2008r. jeden z wierzycieli „H.-W.” złożył wniosek o ogłoszenie upadłości tej Spółki.

W dniu 4 lutego 2008r. „H.-W.” dokonała spłaty na rzecz pozwanego Banku kwoty 2 221 621,45 zł. z tytułu całego zadłużenia wykorzystanego na podstawie umowy kredytowej z dnia 24 maja 2007r. oraz kwoty 1 810,61 zł. tytułem odsetek od tego zadłużenia. W tym samym dniu złożyła też oświadczenie o rozwiązaniu powyższej umowy kredytowej, które pozwany Bank przyjął, wobec czego umowa kredytowa została rozwiązana.

W dniu 13 lutego 2008 r. „H.-W.” złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2008 r. Sąd Rejonowy uwzględniając oba wnioski ogłosił upadłość Spółki.

Głównym składnikiem majątku upadłej są ruchome środki trwałe o wartości ok. 2 000 000 zł. Spółka w październiku i listopadzie 2007r. sprzedała prawa do zabudowanych nieruchomości a uzyskaną kwotę 6 336 000 zł. przeznaczyła na spłatę pożyczek w łącznej wysokości 2 347 655,53 zł., zaciągniętych u X. R.- Grupa Budowlana Polska sp. z o.o. i niemieckiej spółki X. R. GmbH, z których pierwsza była spółką - córką drugiej, jak również jedynym udziałowcem Spółki „H.-W.” a jej prezes był także prezesem zarządu tej Spółki. W dniu 4 lutego 2008 r. z kwoty przelanej przez „H.-W.” Spółka X.R. – Grupa Budowlana Polska zwróciła „H.” kwotę 1 417 789,14, a spółka X.R. B. kwotę 882 210,54 zł., zaś „H.-W.” w tym samym dniu dokonała spłaty kredytu wynikającego z umowy z dnia 24 maja 2007r. na rzecz pozwanego Banku, który przyznał, że udzielone „H.-W.” przez spółkę X. R.- Grupa Budowlana pożyczki w łącznej kwocie 3 612 595,19 zł. zostały przyporządkowane spłacie kredytów zaciągniętych przez „H.-W.” w pozwanym Banku.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione na podstawie art. 127 ust.3 Pr.u.n. stwierdzając, że Spółka „H.-W.” spłacając w dniu 4 lutego 2008r., a więc w okresie dwóch miesięcy przed zgłoszeniem wniosku o upadłość, należność strony pozwanej z tytułu opisanego wyżej kredytu, dokonała spłaty długu niewymagalnego, gdyż w umowie strony określiły jako dzień spłaty długu 23 maja 2008 r. i dopiero po tym dniu dług stawał się wymagalny. Uznał też, że strona pozwana nie wykazała, by w czasie dokonania spłaty kredytu nie wiedziała o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości.

Sąd pierwszej instancji uznał również, że zapłata niewymagalnego długu była nieskuteczna wobec wierzycieli także na podstawie art. 527 k.c., a „H.-W.” spłacając ten dług działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli zaś pozwany Bank przy zachowaniu należytej staranności powinien był o tym wiedzieć.

Zwracając uwagę na powiązania kapitałowe i osobowe upadłej Spółki ze spółkami z udziałem kapitału niemieckiego, w tym również pozwanym Bankiem,

Sąd Okręgowy stwierdził, że Bank ten już przed przyjęciem spłaty kredytu musiał mieć pełną świadomość złej kondycji swojego dłużnika i grożącej mu upadłości. Podkreślił również, że spłata kredytu przez „H.-W.” w dniu 4 lutego 2008 r. nie wynikała ze szczególnej potrzeby prawnej, gdyż dług ten nie wymagał natychmiastowej spłaty wobec istnienia pilniejszych zobowiązań pracowniczych, na rzecz ZUS i Skarbu Państwa.

W wyniku apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że przepis art. 527 k.c. nie miał w sprawie zastosowania i nie mógł stanowić - także w powiązaniu z art. 134 ust. 1 Pr.u.n.- podstawy uwzględnienia powództwa, gdyż zawarte w Pr.u.n. przepisy o bezskuteczności wobec masy upadłości określonych czynności upadłego, w tym art. 127 ust. 3 Pr.u.n., są przepisami szczególnymi wobec art. 527 k.c., powód nie zgłosił żądania uznania za bezskuteczną określonej czynności prawnej dłużnika, a zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd orzeka o żądaniu pozwu i w granicach określonych jako żądanie.

Stwierdzając, że podstawę prawną roszczenia stanowi art.134 ust.1 w zw. z art. 127 ust. 3 Pr.u.n., Sąd Apelacyjny wskazał, iż kwestią sporną było w sprawie przede wszystkim to, czy przedmiotowy dług spłacony przez „H.-W.” na rzecz pozwanego w okresie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, był długiem niewymagalnym, jak przewiduje art. 127 ust. 3 Pr.u.n. Powołując się na stanowisko doktryny i Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wymagalność roszczenia następuje wtedy, gdy po stronie dłużnika aktualizuje się powinność określonego zachowania będącego przedmiotem roszczenia, a więc, gdy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika spełnienia świadczenia. Wprawdzie termin wymagalności roszczenia należy odróżnić od terminu płatności, jednak w praktyce terminy te zbiegają się w czasie, a wymagalność ustala się na podstawie tego, kiedy świadczenie miało być spełnione.

Odnosząc te zasady do umowy kredytowej stron Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgodnie z par.2 umowy upadła Spółka była uprawniona do spłaty zadłużenia w każdym czasie w okresie obowiązywania umowy, a Bank był zobowiązany do przyjęcia tej spłaty, a jednocześnie kredytobiorca był uprawniony do ponownego pobrania spłaconych kwot do wysokości limitu ustanowionego w umowie zaś pozwany miał obowiązek udostępnienia środków. Ostateczna i całkowita spłata wykorzystanego kredytu wraz z należnościami ubocznymi miała nastąpić do dnia określonego w umowie, tj. do dnia 23 maja 2008r. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do czasu zakończenia umowy nie można mówić o wymagalności zadłużenia kredytobiorcy. Jednakże w dniu 4 lutego 2008 r. doszło do rozwiązania umowy kredytowej łączącej strony, co spowodowało konieczność zwrotu kredytu. Z tym dniem bowiem Spółka utraciła uprawnienie do dalszego wykorzystania kredytu, zaś pozwany przestał być zobowiązany do wypłaty środków z tytułu kredytu. A zatem na skutek rozwiązania umowy kredytowej spółka była zobowiązana spłacić w całości kredyt, który, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stał się z tym dniem wymagalny.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że w sprawie nie ma zastosowania art. 127 ust. 3 Pr.u.n., gdyż dług spłacony przez upadłego na rzecz pozwanego w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, był w chwili spłaty długiem wymagalnym, a w świetle art. 127 ust. 3 Pr.u.n. bez znaczenia jest to, z jakich przyczyn dług ten stał się wymagalny. Prowadziło to do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenia powództwa, bez konieczności rozważenia zarzutu pozwanego twierdzącego, że w chwili przyjęcia świadczenia nie wiedział o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości „H.-W”.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie powód zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 127 ust. 3 Pr.u.n., art. 455 k.c., art. 410 § 1 i 2 k.c., art. 120 oraz art. 471 k.c. i wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie tego wyroku i jego zmianę oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie dochodzonej kwoty wraz z kosztami procesu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotą sporu na obecnym etapie postępowania jest to, czy Spółka „H. – W.” spłaciła pozwanemu Bankowi w dniu 4 lutego 2008 r. dług wymagalny czy niewymagalny, w rozumieniu art. 127 ust. 3 Pr.u.n.

Jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny, ustawodawca nie zdefiniował pojęcia wymagalności, jednakże w doktrynie i orzecznictwie przyjmowane jest w zasadzie jednolicie, że przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a więc chwilę, w której wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika określonego zachowania będącego przedmiotem jego zobowiązania i przedmiotem roszczenia wierzyciela (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r. III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137).

Chwila wymagalności roszczenia jest zależna od charakteru zobowiązania i przeważnie pokrywa się z terminem spełnienia świadczenia. W przypadku, gdy termin spełnienia świadczenia jest oznaczony w czynności prawnej, ustawie czy decyzji administracyjnej albo wynika z właściwości zobowiązania, wymagalność wierzytelności następuje w tym terminie i zależy, od tego czy termin zastrzeżono na korzyść dłużnika, wierzyciela, czy obu stron.

Natomiast w przypadku tzw. zobowiązań bezterminowych, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, wierzytelność staje się wymagalna niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

Tak więc ocena na gruncie art. 127 ust. 3 Pr.u.n., czy doszło do zapłaty długu wymagalnego czy niewymagalnego wymaga określenia chwili wymagalności tego zobowiązania, to zaś wymaga określenia jego charakteru.

Słusznie Sądy obu instancji stwierdziły, że dług spłacony pozwanemu Bankowi przez Spółkę „H.-W.” w dniu 4 lutego 2008r. był długiem, którego termin

spełnienia wynikał z umowy kredytowej z dnia 24 maja 2007 r. Był więc terminem oznaczonym w tej umowie i zgodnie z umową następował z upływem dnia 23 maja 2008r. W dniu 4 lutego 2008 r. nie był więc długiem wymagalnym.

Jednakże, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, na skutek rozwiązania przez strony w dniu 4 lutego 2008r. przedmiotowej umowy kredytowej, dług ten stał się wymagalny.

Zgodnie z przyjętą w zakresie stosunków zobowiązaniowych zasadą swobody umów strony mogą w drodze wzajemnego porozumienia rozwiązać zawartą umowę, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, właściwości stosunku albo zasadom współżycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.) Rozwiązanie umowy, jak każda czynność prawna podlega także ocenie sądu na gruncie art. 58 k.c., a więc ocenie, czy nie jest to czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy. Kontrola ta jest konieczna zatem także wtedy, gdy sąd stwierdzi, że jedynie na skutek rozwiązania umowy przez strony w okresie 2 miesięcy przed złożeniem przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości, niewymagalny dług stał się wymagalny i został spłacony przez dłużnika wybranemu wierzycielowi. W praktyce zdarza się bowiem - jak słusznie wskazano w literaturze - że wierzyciel z dłużnikiem manipulują terminem płatności długu i w drodze działań czynności prawnych powodują („srowadzają”) wymagalność niewymagalnego długu, po to, by uniknąć sankcji przewidzianej w art. 127 ust. 3 Pr.u.n. Prowadzi to niewątpliwie do obejścia prawa - art. 127 ust. 3 Pr.u.n., którego celem jest ochrona ogółu wierzycieli przed nieuzasadnionym uszczuplaniem masy upadłości, a więc przed działaniami upadłego polegającymi na nieuzasadnionym, wybiórczym spłaceniu niektórych wierzycieli przed ogłoszeniem upadłości i ma dotyczyć przede wszystkim tych wierzycieli, którzy osiągną przysporzenie majątkowe (zapłatę długu) ze względu na korzystniejsze stosunki faktyczne z dłużnikiem i korzyść tę należy uznać za nieusprawiedliwioną. Sytuacja, gdy dłużnik w drodze czynności prawnej z jednym wierzycielem doprowadza niewymagalny dług do stanu wymagalności i spłaca go na dwa miesiące przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, nie może pozostać poza oceną sądu w sprawie wytoczonej przez syndyka masy upadłości dłużnika na podstawie art. 127 ust.3 w zw. z art. 134 ust.1 Pr.u.n. Z tego względu

błędne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że dla oceny przesłanek art. 127 ust. 3 Pr.u.n. bez znaczenia jest okoliczność, z jakich przyczyn dług stał się wymagalny.

W literaturze wskazuje się, że choć w zasadzie sankcji bezskuteczności na podstawie art. 127 ust. 3 Pr.u.n. podlegają jedynie takie czynności upadłego, których bezpośrednim skutkiem ma być zapłata długu niewymagalnego (tj. sama zapłata długu), jednak ze względów celowościowych trzeba uznać, że jeżeli w okresie dwóch miesięcy przed zgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości upadły zaciągnął zobowiązanie prowadzące do wcześniejszej spłaty długu wobec wierzyciela, który dokonując tej czynności wiedział o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości, a następnie upadły spłacił uprzednio niewymagalny dług, to bezskuteczność względna obejmuje zarówno zapłatę długu jak i poprzedzającą ją zobowiązanie skutkujące powstaniem wymagalności długu. Nie można bowiem dopuścić do tego aby strony naruszały dyspozycję art. 127 ust. 3 Pr.u.n. dokonując czynności *in fraudem legem*.

Należy jednak stwierdzić, że jeżeli dług stał się wymagalny w wyniku czynności prawnej dłużnika i wierzyciela mającej na celu wywołanie wymagalności zobowiązania i spłacenie długu bez zagrożenia sankcją przewidzianą w art. 127 ust. 3 Pr.u.n., to czynność ta, jako mająca na celu obejście ustawy, jest czynnością nieważną (art. 58 § 1 k.c.), co podlega ocenie sądu w ramach badania podstawy materialnoprawnej roszczenia. Jako nieważna czynność taka nie powoduje wymagalności długu, który pozostaje długiem niewymagalnym w rozumieniu art. 127 ust. 3 Pr.u.n.

Z tych względów w rozpoznawanej sprawie ocenie Sądu powinna podlegać także czynność prawna stron polegająca na rozwiązaniu umowy kredytowej w dniu 4 lutego 2008 r., czego skutkiem była wcześniejsza wymagalność długu spłaconego w tym dniu. Jeżeli w okolicznościach sprawy rozwiązanie umowy w dniu 4 lutego 2008 r. należałoby uznać za mające na celu obejście art. 127 ust. 3 Pr.u.n., to czynność ta, jako nieważna, nie spowodowałaby rozwiązania umowy, a tym samym spłacony dług byłby długiem niewymagalnym.



Jeżeli natomiast rozwiązanie umowy było ważne i skuteczne, to ocenie Sądu powinno podlegać, jaki skutek wywołało w zakresie spłaty zobowiązania. Przede wszystkim ocenie należy poddać to czy strony rozwiązały umowę ze skutkiem *ex tunc* czy *ex nunc* oraz na jakiej podstawie prawnej następuje zwrot świadczenia.

Zgodnie z art. 497 k.c. do skutków rozwiązania umowy wzajemnej stosuje się odpowiednio przepisy między innymi art. 494 k.c., co oznacza, że strona, która rozwiązuje umowę obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co od niej otrzymała na mocy umowy. Ocenie Sądu podlegać zatem powinno na jakiej podstawie prawnej następuje zwrot świadczenia w wyniku rozwiązania umowy oraz jaki charakter miało powstałe w wyniku rozwiązania umowy stron zobowiązanie upadłego do zwrotu wykorzystanego kredytu: czy było to zobowiązanie o charakterze terminowym czy bezterminowym. Jeżeli było to zobowiązanie o charakterze bezterminowym oceny z kolei wymaga od jakiej chwili roszczenie o zwrot tego świadczenia stało się wymagalne, w świetle regulacji zawartej w art. 455 k.c.

W tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane były dwa stanowiska. We wcześniejszym, zawartym między innymi w uchwale z dnia 6 marca 1991 r. III CZP 2/91 (OSNC 1991/7/93) i w wyroku z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 769/00 (OSNC 2001/474/98) przyjęto, że roszczenia wynikające z zobowiązań bezterminowych stają się wymagalne już z chwilą powstania tych zobowiązań oraz że w zobowiązaniach bezterminowych nie występuje zbieżność wymagalności roszczenia i terminu spełnienia świadczenia.

Natomiast drugi, prezentowany w nowszym orzecznictwie pogląd, który podziela Sąd Najwyższy w obecnym składzie, przyjmuje, że wymagalność roszczenia przy zobowiązaniach bezterminowych należy łączyć z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, a dzień tak rozumianej wymagalności może być utożsamiany z terminem spełnienia świadczenia. Wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania bezterminowego nie jest przejawem możliwości żądania świadczenia, lecz postawieniem tego świadczenia w stan wymagalności. W związku z tym należy przyjąć, że roszczenie wynikające z zobowiązania

bezterminowego staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2011 r. III CSK 282/10, z dnia 8 lipca 2010 r. II CSK 126/10, z dnia 3 lutego 2006 r. I CSK 17/05, niepubl., z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CKN 316/01, OSNC 2004/7-8/117 i z dnia 21 lutego 2002 r. IV CKN 793/00, OSNC 2003/2/22 i uchwałę z dnia 26 listopada 2009 r. III CZP 102/09, OSNC 2010/5/75).

Z uwagi na to, że wszystkie wskazane wyżej kwestie, których rozstrzygnięcie jest niezbędne do prawidłowej oceny zgłoszonego w sprawie roszczenia, pozostały poza oceną Sądu Apelacyjnego, skuteczne okazały się zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia art. 127 ust. 3 Pr.u.n. oraz art. 455 k.c., co prowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).